

RZESZÓW Październik jest w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania miesiącem arabskim

Nie podawaj Arabowi lewej ręki



WOJCIECH ZATWARNIKI

Na WSiIZ są muzułmanie, ale z Malezji i Pakistanu, więc nie można ich traktować jak Arabów. Tych studenci spotykają na wymianach. Do takich kontaktów przygotowuje ich Instytut, prowadząc autorski przedmiot Kultura i cywilizacje.

Celina Chmiel-Haniya ze szkoły „Arabells” z Krakowa pokazała taniec brzucha.

Beata Terczyńska

Dlaczego? Bo w kulturze arabskiej uznawana jest za nieczystą. Turcja nie jest krajem arabskim, chociaż wielu tak sądzi. Tego m.in. dowiedzieli się wszyscy, którzy przyszli wczoraj do WSiIZ.

Studentenci i licealiści zainteresowani kulturą arabską zebraли się na imprezie „Marhaba” w Klubie Akademickim WSiIZ.

- Zorganizowaliśmy miesiąc arabski na uczelni m.in. po to, by zmienić stereotypy na temat tej kultury – mówi Anna Siewierska - Chmaj, wicedyrektor Instytutu Badań nad Cywilizacjami we WSiIZ. – Powszechny jest stereotyp Araba, który jest terrorystą. To tylko część prawdy, bo nie można powiedzieć, że terroryzm islamski nie ma związku z kulturą arabską.

Nie pokazuj ramion i kolan

Młodzi ludzie dowiedzieli się, że w kra-

jach arabskich jest wiele zasad, których trzeba przestrzegać, by nawiązać dobry kontakt z miejscową ludnością.

- Po pierwsze szacunek dla ich religii. Kobieta powinna zasłonić ramiona, nogi. Idąc do meczetu czy miejsca uważanego za święte także włosy – wyjaśnia Anna Siewierska - Chmaj. - Trzeba pamiętać o regule prawej ręki. Nie podajemy niczego lewą, bo ta służy tylko do higieny intymnej. Jeśli chcemy komuś podać wizytówkę, nie wyciągamy jej z kieszeni spodni, bo go obrazimy.

A co z mitem Araba – brudasa?

- Jest najbardziej krzywdzący. Arab myje się pięć razy dziennie przed każdą modlitwą – wyjaśnia znawczyni kultury Bliskiego Wschodu. – Skąd się wziął ten mit. Brudno jest na arabskich ulicach. To kwestia tego, że Arabowie wiodli życie koczownicze. Nigdy po sobie nie sprząтали. Dlatego dziś widzimy piękny dom, za którego ogrodzeniem piętrzą się śmieci. Po wejściu do środka okazuje się, że jest tam pachnąco.

Goście skosztowali również chałwy, bloków sezamowych, migdałów, bakalii w miodzie, a także miętowej herbaty z cukrem i słodzonej kawy z kardamonem. Dowiedzieli się, że kuchnia arabska jest bogata. Od marokańskiej, gdzie do baraniny dodawana jest mięta, szafran, kardamon, przez mniej znaną, gdzie głównym składnikiem pożywienia są bakłazany z serami kozimi i przyprawami orientalnymi.

b.terczynska@nowiny24.pl
17 867-22-34

Zobacz film i zdjęcia na www.nowiny24.pl

NA UCZELNI ODBYŁY SIĘ TEŻ WYKŁADY o konflikcie izraelsko-palestyńskim, fenomenie stacji telewizyjnej Al-Jazeera, specyfice podróżowania po Bliskim Wschodzie. Dziś o godz. 10 rozpocznie się wykład Macieja Mieczanowskiego o terroryzmie islamskim (WSiIZ, ul. Sucharskiego 2, sala 104).